

„WOJENNA” CENZURA

Jedną ze wspólnych cech ustrojów niedemokratycznych jest brak swobodnego przepływu myśli i informacji. Nie inaczej było też w PRL. Oprócz jawnie działającej cenzury wydawniczej funkcjonowała niejawna cenzura korespondencji prywatnej (sprawowana początkowo przez resort bezpieczeństwa publicznego, a od połowy lat pięćdziesiątych przez resort spraw wewnętrznych) i wojskowej (sprawowana początkowo wspólnie przez MBP i MON, a później samodzielnie przez resort obrony narodowej)¹.

Perlustracja korespondencji w latach 1944–1980

Na podstawie rozkazu kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego perlustrację cywilnych przesyłek pocztowych powierzono Wydziałowi Cenzury utworzonemu 1 września 1944 r. (podstawy prawne perlustracji korespondencji stworzył dopiero dekret z 28 grudnia 1944 r. o wprowadzeniu wojennej cenzury korespondencji). 5 listopada 1944 r. utworzono Oddział Cenzury Wojskowej – podstawą prawną jego działalności był rozkaz nr 44 dowódcy WP o wprowadzeniu w Wojsku Polskim cenzury korespondencji pocztowo-polowej. Na mocy tego rozkazu personel zapewniało Wojsko Polskie, a kierownictwo fachowe tworzonych oddziałów cenzury wojskowej objął Resort Bezpieczeństwa Publicznego PKWN. Niestety, do chwili obecnej nie udało się odnaleźć dokumentów, na podstawie których można byłoby stwierdzić, jak długo resort bezpieczeństwa publicznego współuczestniczył w perlustracji korespondencji wojskowej.

19 stycznia 1945 r. na podstawie rozkazu nr 2 ministra bezpieczeństwa publicznego zorganizowano Centralne Biuro Kontroli Prasy przy Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego (formalnie cenzurę prewencyjną wprowadzono na podstawie dekretu z 5 lipca 1946 r., kiedy utworzono Główny Urząd Kontroli Publikacji, Prasy i Widowisk, istniejący faktycznie od 15 listopada 1945 r.). Choć formalnie organy cenzury środków masowego przekazu (prasy, radia, kin i teatrów) oraz bibliotek nie znalazły się w strukturze MBP, niemniej jednak to właśnie MBP przeznaczało lokale i częściowo personel na potrzeby cenzury, organizowało zjazdy i szkolenia dla cenzorów. Etap bezpośredniej łączności z MBP zakończył się 15 listopada 1945 r. po przekształceniu Centralnego Biura Kontroli Prasy przy Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego w Główny Urząd Kontroli Publikacji, Prasy i Widowisk przy Radzie Ministrów (w praktyce nadal podlegał on sekretarzowi Prezydium Rady Ministrów Jakubowi Bermanowi).

W Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego perlustrację korespondencji powierzono początkowo (od 2 stycznia 1945 r.) Wydziałowi Cenzury, następnie (od 15 stycznia 1946 r.) Głównemu Urzędowi Cenzury, Biuru „B” (od 2 grudnia 1946 r.) oraz Wydziałowi VII Departamentu II (od 15 grudnia 1947 r.) Po likwidacji MBP perlustrację korespondencji przejął początkowo Departament IX (od 7 grudnia 1954 r.), a następnie Biuro „W” Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego (od 21 kwietnia 1955 r.). Po przejęciu kompetencji zlikwidowanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komitetu, cenzurę korespondencji powierzono Biuru „W” MSW, utworzonemu na podstawie zarządzenia nr 00238/56 ministra spraw wewnętrznych z 27 listopada 1956 r. w sprawie tymczasowych zmian w strukturze MSW i terenowych organów MO.

¹ W artykule skupimy się na kontroli (perlustracji) korespondencji sprawowanej przez Służbę Bezpieczeństwa w pierwszym roku stanu wojennego.

Pod koniec lat osiemdziesiątych Biuro „W” MSW dysponowało 462 jawnymi oraz 8 niejawnymi etatami. Rozwiązano je na mocy zarządzenia ministra spraw wewnętrznych nr 0115/Org. z 30 maja 1989 r., tworząc w jego miejsce trzy nowe wydziały Departamentu II MSW (kontrwywiadu)².

Specyfika stanu wojennego

Choć cenzura korespondencji funkcjonowała, z różnym nasileniem, przez cały okres PRL, to jedynie w czasie stanu wojennego była to działalność oficjalna. Do prac przygotowawczo-koncepcyjnych dotyczących cenzury korespondencji w stanie wojennym przystąpiono w MSW na przełomie lat 1980–1981. Za podstawowe cele perlustracji uznano: ujawnianie osób prowadzących wrogą lub przestępczą działalność, ochronę tajemnicy państwowej i służbowej, zapobieganie kolportażowi wydawnictw antysocjalistycznych, przeciwdziałanie wykorzystaniu łączności pocztowej i telekomunikacyjnej do prowadzenia działalności „godzącej w ład i porządek publiczny”. Oczywiście cenzura miała też przekazywać materiały zainteresowanym jednostkom operacyjnym. Ostatnim, ale nie najmniej istotnym zadaniem było sporządzanie dla kierownictwa MSW informacji na podstawie przejranych materiałów.

W kwietniu 1981 r. przeprowadzono ćwiczenia o kryptonimie „Krokus-81” (na terenie siedmiu województw, w których wcześniej nie prowadzono perlustracji³), które kończyły okres opracowywania dokumentacji. Na początku maja rozesłano pakiety zawierające komplet dokumentacji oraz pieczęcie cenzorskie⁴. We współpracy z Ministerstwem Łączności opracowano przepisy związane z uruchomieniem cenzury pocztowej⁵. Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego utworzono na szczeblu centralnym Główny Urząd Cenzury MSW (GUC), a w ramach komend wojewódzkich MO wojewódzkie urzędy cenzury (WUC) oraz rejonowe urzędy cenzury, jako ogniwa wojewódzkich urzędów cenzury (*de facto* powołano jedynie Rejonowy Urząd Cenzury w Gdyni)⁶. Cenzurę oparto na dwóch pionach resortu: pionie „W” (całość sił i środków) oraz „T”⁷ (wydzielone siły i środki). Zadaniem cenzury było otwieranie, przeglądanie, zatrzymywanie i konfiskowanie przesyłek pocztowych (listy, paczki) w obrocie krajowym i zagranicznym; przeglądanie, zatrzymywanie i konfiskowanie korespondencji telekomunikacyjnej (telegramy, telexy); kontrolowanie i przerywanie rozmów telefonicznych oraz nadzorowanie jednostek resortu łączności.

Pion „W” był odpowiedzialny za cenzurę przesyłek pocztowych (listy, paczki), a pion „T” za kontrolę rozmów telefonicznych, telexów i telegramów. Komórki cenzury w celu „zapewnienia konspiracji” perlustracji, otrzymały pomieszczenia w komendach milicji. Do marca 1982 r. komórki cenzury pracowały w systemie całodobowym. Po szczycie świątecznym wprowadzono system dwuzmianowy (od 6.00 do 23.00). Z czasem przechodzono też do kontroli bardziej selektywnej, np. cenzury przesyłek z określonych rejonów. W ramach łagodzenia rygorów stanu wojennego zrezygnowano z cenzury przesyłek między

² P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 92.

³ W czasie akcji m.in. sprawdzono sprawność systemu powoływania rezerw na potrzeby cenzury, praktycznie wypróbowano organizację wojewódzkich urzędów cenzury (WUC) i przeprowadzono praktyczne ćwiczenia w zakresie techniki cenzorskiej.

⁴ Zostały one zdeponowane u dyrektorów wojewódzkich urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych.

⁵ Były to m.in. przepisy ograniczające świadczenie usług pocztowych i telekomunikacyjnych, regulujące współdziałanie jednostek resortu łączności z urzędami cenzury.

⁶ Działalność cenzury regulowały szczegółowo normatywy resortowe (na czele z zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych z 12 XII 1981 r. w sprawie powołania organów cenzury przesyłek pocztowych, korespondencji telekomunikacyjnej oraz kontroli rozmów telefonicznych) oraz porozumienia między GUC i Głównym Urzędem Ceł oraz Zarządkiem V Szefostwa WSW.

⁷ Pion ten zajmował się techniką operacyjną.

urzędami a osobami prywatnymi (choć w przypadkach „uzasadnionych operacyjnie” stosowano tajną kontrolę tej korespondencji). Cenzurze nie podlegały natomiast: korespondencja między centralnymi i terenowymi organami partii, naczelnymi i terenowymi organami władzy i administracji państwowej oraz korespondencja wyżej wymienionych instytucji z organizacjami, których działalności nie zawieszono po wprowadzeniu stanu wojennego. Formalnie cenzurze nie podlegały też przesyłki do i od placówek dyplomatycznych akredytowanych w PRL. Jednak na zamówienie innych jednostek Służby Bezpieczeństwa stosowano kontrolę operacyjną (dla korespondencji zagranicznej – GUC, a krajowej – właściwi terytorialnie dla lokalizacji placówki dyplomatycznej WUC).

O skali działania resortowej cenzury w tym okresie świadczy to, że do końca 1982 r. ocenzurowano 82,8 mln przesyłek listowych, czyli 15 proc. spośród 551,9 mln wszystkich przesyłek krajowych i zagranicznych⁸. Z tej liczby do wykorzystania operacyjnego przekazano ponad 129 tys. przesyłek, a nieco ponad 9 tys. do wykorzystania procesowego⁹. Spośród całej korespondencji zatrzymano 930 tys. listów, telexów i telegramów. Powodem była „wroga” lub „szkalująca” treść. Zdecydowaną większość zatrzymanych przesyłek stanowiła korespondencja „propagandowo-protestacyjna” (m.in. ponad 25 tys. listów z USA, Kanady i Europy Zachodniej wysłanych w ramach akcji protestacyjnej Amnesty International czy 6 tys. płyt i 10 tys. kaset „z tendencyjnym układem tekstu”, przeznaczonych dla Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski)¹⁰. Stosunkowo często zatrzymywano też tzw. listy żebrańcze, czyli zawierające różne prośby o pomoc (54,5 tys.)¹¹.

Organy cenzury korespondencji, co ciekawe, prowadziły „intensywną pracę” z osobowymi źródłami informacji. Niestety, brak danych na temat liczby pozyskanej agentyury.

Jak w praktyce wyglądała cenzura? Na jej potrzeby przygotowano cztery rodzaje pieczęci z napisami: „ocenzurowano”, „nie cenzurowano”, „wolne od cenzury” oraz „nie podlega cenzurze”. Cenzurowane przesyłki były stemplowane stemplem „ocenzurowano” oraz pieczęcią urzędu cenzury z numerem identyfikacyjnym cenzora. Korespondencja mogła zostać skonfiskowana w całości lub części, ponadto dokonywano ingerencji w tekst (zamazywanie słów, zwrotów czy zdań). System pracy GUC i wojewódzkich urzędów cenzury był różny. W pierwszym przypadku pracownicy mieli przydzielony wąski zakres obowiązków (np. otwieranie, praca na indeksie), natomiast cenzor w WUC sam wykonywał wszystkie czynności cenzorskie. Na podstawie porozumienia między MSW a Ministerstwem Łączności działalność poczty podporządkowano *de facto* potrzebom resortu spraw wewnętrznych. Przyjęto zasadę, że korespondencja spływa do „wytypowanych węzłów pocztowych zlokalizowanych w miejscowościach będących zarazem siedzibami urzędów cenzury”. Ponadto organy cenzury otrzymywały korespondencję „siłami i środkami” resortu łączności (z powodu cenzury zawieszono regulacje Ministerstwa Łączności dotyczące terminowości dostarczania poczty). Wobec „ograniczonych możliwości kadrowych”, cenzurę paczek w obrocie krajowym powierzono wytypowanym pracownikom urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych (cenzura odbywała się pod nadzorem funkcjonariuszy MSW).

⁸ Ocenzurowano, oprac. G. Majchrzak, „Karta” 1999, nr 29, s. 146. Dla porównania w 1953 r. skontrolowano 16 proc. przesyłek pocztowych nadesłanych z zagranicy i 1,4 proc. przesyłek krajowych – razem około 16 mln paczek, listów, kartek pocztowych i telegramów.

⁹ Według wyliczeń Biura „W” MSW przeciętnie funkcjonariusz GUC cenzurował lub kontrolował operacyjnie 455 przesyłek, a WUC – 305. Mniej więcej 1 na 100 dokumentów kierowano do badań fizykochemicznych, również co setny zatrzymywano w całości, a co sześćsetny przekazano do wykorzystania operacyjnego lub procesowego.

¹⁰ Z kolei z urzędów celnych w Gdańsku i Gdyni przejęto: 19 sztuk maszyn offsetowych, powielaczy, maszyn do pisania i fotokopiarek oraz 3800 kilogramów papieru. WUC KW MO w Gdańsku przejął ponadto: 1400 książek, 14 400 czasopism, gazet i broszur, 1800 taśm i kaset magnetofonowych, 6 pistoletów gazowych i 1000 sztuk strutu.

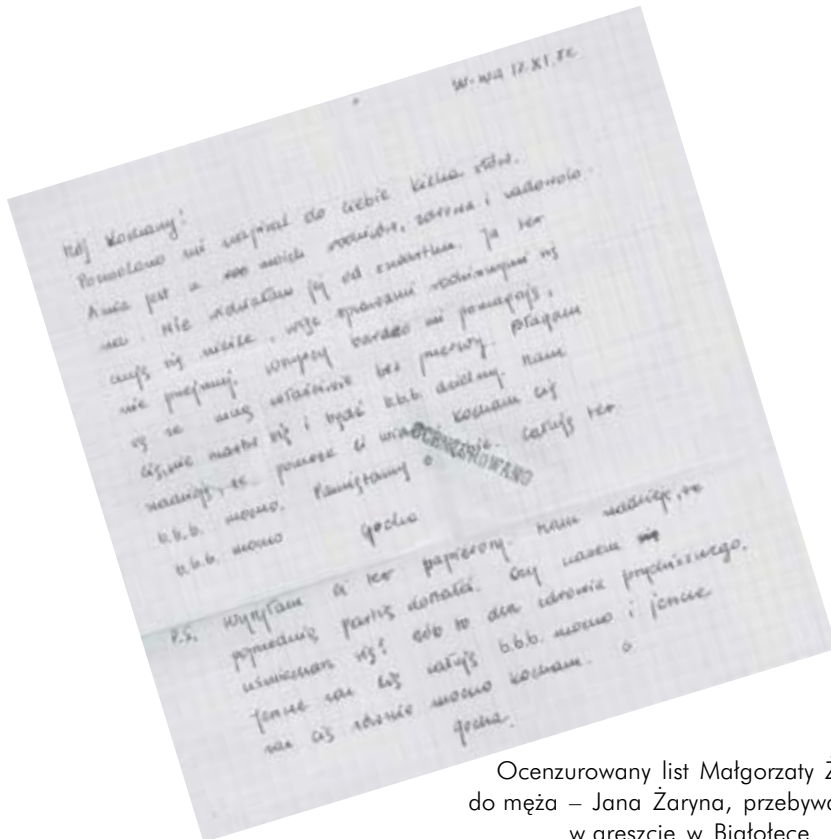
¹¹ Ocenzurowano..., s. 147.

Rozmowa kontrolowana

Cenzura przesyłek pocztowych i telekomunikacyjnych (słynny komunikat: „rozmowa kontrolowana, rozmowa kontrolowana...”) należała do tych rygorów stanu wojennego, które swym zasięgiem obejmowały najszerze kręgi społeczeństwa. W dużym stopniu oddziaływała psychologicznie, mówiąc wprost – była jedną z form zastraszenia ludzi, którzy nie zdawali sobie sprawy z tego, że masowa cenzura rozmów telefonicznych nie była po prostu możliwa (oczywiście ze względu na ówczesny poziom techniczny urządzeń telekomunikacyjnych w PRL).

Dyrektor Biura „W” MSW w sprawozdaniu *Ocena działalności cenzury w okresie obowiązywania stanu wojennego w PRL (13.12.1981–30.12.1982 r.)* z 10 lutego 1983 r. pisał, że przyjęta koncepcja funkcjonowania cenzury w stanie wojennym „generalnie okazała się słuszną” i w razie potrzeby może zostać ponownie wdrożona „przy zastosowaniu niewielkich modyfikacji”¹². W tym samym sprawozdaniu postulował też wprowadzenie konkretnych zmian – od mniej istotnych, jak zastąpienie dwóch pieczęci cenzorskich jedną wspólną, do zdecydowanie bardziej ważkich, jak stosowanie większych ograniczeń w ruchu pocztowym czy powołanie w czasie stanu wojennego jednego organu cenzury¹³.

Na szczęście w następnych latach nie było okazji do wprowadzenia w praktyce tych korekt w „wojennej” cenzurze. Pod koniec lat osiemdziesiątych władze nie zdecydowały się już na rozwiązanie siłowe w postaci stanu wojennego, stawiając na porozumienie z opozycją.



Ocenzurowany list Małgorzaty Żaryn do męża – Jana Żaryna, przebywającego w areszcie w Białotęce

¹² Zob. *ibidem*, s. 141–148.

¹³ Tworzonego przez Główny Urząd Cenzury MSW, Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk oraz ich agendy terenowe.